



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 30 grudnia 2022 r.

Pozycja 237

POSTANOWIENIE z dnia 6 września 2022 r. Sygn. akt Ts 188/21

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Pszczółkowski,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej S. i A.K. w sprawie zgodności:

art. 285 § 1 i 2 w związku z art. 288 w związku z art. 294 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, ze zm.), z art. 2, art. 7, art. 31 oraz art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

UZASADNIENIE

1. W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 18 czerwca 2021 r. (data nadania) S. i A. (dalej: skarżący), reprezentowani przez pełnomocnika z wyboru, wystąpili z żądaniem sformułowanym na tle następującego stanu faktycznego.

Skarżący w pozwie inicjującym postępowanie przed Sądem Rejonowym w N. (dalej: Sąd Rejonowy) zażądali zmiany treści i sposobu wykonywania przez pozwanych służebności gruntowej przejazdu i przechodu ustanowionej na ich własności przez zniesienie części służebności na określonym odcinku, a także zmianę sposobu wykonywania służebności poprzez ograniczenie prawa poruszania się pojazdów w celach komercyjnych tylko w dni robocze między godzinami 6.00 a 19.00. Wnieśli ponadto o zmianę sposobu wykonywania służebności poprzez bezwzględny zakaz poruszania się pojazdów mechanicznych o dopuszczalnym nacisku na oś powyżej 3,5 tony.

W wyroku z 22 września 2017 r. (sygn. akt [...]) Sąd Rejonowy stwierdził, że jedynie żądanie dotyczące zniesienia pewnej części ze wskazanego przez skarżących odcinka służebności zasługiwało na uwzględnienie. Służebność nie została zatem zniesiona w takim zakresie, w jakim domagali się tego skarżący, lecz tylko w części, której pozwani nie używają w celu dojazdu i dojścia do działek o nr 20/13 i 20/14. Natomiast dalej idące żądania skarżących, zdaniem sądu, nie były uzasadnione.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że skarżący są właścicielami nieruchomości oznaczonej jako działka nr 15/2, na której zamieszkują od 1996 r. Natomiast pozwani w sprawie zakupili w 1991 r. działkę nr 20/3 (obecnie działki o numerach 20/11 i 20/12) i od początku prowadzą na niej działalność gospodarczą – ubojnię bydła. Nieruchomość ta bezpo-

średnio sąsiaduje z działką skarżących o nr 15/2. Pozwani dzierżawili także od zbywcy nieruchomości działkę nr 20/9 (obecnie nr 20/13 i nr 20/14), na której urządzili część ogrodowo-rekreacyjną. Posadzili na niej drzewa i założyli staw. W początkowym okresie zarówno skarżący, jak i pozwani, dojeżdżali do swoich działek przez nieruchomość zbywcy (działkę nr 20/25) za jego nieformalną zgodą, a następnie szlakiem, który praktycznie pokrywa się z obecnie istniejącą drogą służebną biegnącą przez nieruchomość skarżących. W 2002 r. pozwani dokupili od tego samego zbywcy dzierżawioną wcześniej działkę o nr 20/9. W umowie sprzedaży zbywca złożył oświadczenie o ustanowieniu na rzecz każdorazowych właścicieli działki nr 20/9 służebności gruntowej przejścia i przejazdu drogą o szerokości czterech metrów przez działkę nr 20/10. Pozwani po podziale działki nr 20/9 na dwie działki oznaczone numerami 20/13 i 20/14 oraz po podziale działki o nr 20/3 na dwie działki o nr 20/11 i 20/12 dokonali częściowego zniesienia współwłasności. Z kolei w 2010 r. skarżący nabyli od tego samego zbywcy kolejną działkę o nr 20/25 wydzieloną z działki nr 20/10, obciążoną wspomnianą wyżej służebnością gruntową.

Wskazane nieruchomości od strony południowej graniczą na całej długości z rezerwatem przyrody. Cały teren jest chroniony i objęty programem Natura 2000. Natomiast od strony północnej nieruchomości ograniczone są trzydziestometrową skarpą, uniemożliwiającą jakikolwiek dojazd. Jak wskazali skarżący, nieruchomość pozwanych stanowi „wyspę” otoczoną z każdej strony nieruchomości skarżących, natomiast od strony północnej wspomnianą skarpą. Droga służebna pokrywa się w znacznej mierze z drogą wewnętrzną prowadzącą do posesji skarżących, bezpośrednio za którą znajduje się nieruchomość pozwanych. W 2011 r. skarżący w znaczny sposób ulepszyli drogę wewnętrzną, przez którą wiedzie służebność, a także postawili dwa szlabany na początku i końcu drogi służebnej – pierwszy z nich zamykany na klamkę, drugi na kłódkę. Założenia projektowe i konstrukcja drogi uwzględniają poruszanie się po niej wyłącznie pojazdów o ładowności do 3,5 tony. Skarżący wyznaczyli pozwanym zasady korzystania z drogi służebnej, które doprowadziły do konfliktu między stronami. Do działki pozwanych dojeżdżają bowiem samochody o ładowności powyżej 10 ton.

Na podstawie dokonanych ustaleń Sąd Rejonowy nie stwierdził, że dla prawidłowego korzystania z nieruchomości władnącej konieczna jest służebność na całym odcinku wskazywanym przez skarżących. Dlatego przychylił się do żądania skarżących tylko w części. Z kolei podniesienie standardu drogi wewnętrznej i dostosowanie jej do przejazdu samochodów do 3,5 tony nie stanowi, w ocenie sądu, zmiany stosunków, wskutek której służebność stała się dla skarżących szczególnie uciążliwa i to w stopniu wyjątkowym, przekraczającym przeciętną miarę. Skarżący przed ulepszeniem drogi wiedzieli, że poruszają się nią samochody powyżej 10 ton.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wnieśli zarówno skarżący, jak i pozwani. Sąd Okręgowy w W. IV Wydział Cywilny Odwoławczy (dalej: Sąd Okręgowy) wyrokiem z 28 października 2020 r. (sygn. akt [...]) oddalił apelację skarżących. Uwzględnił natomiast w części apelację pozwanych i zmienił wyrok Sądu Rejonowego w zakresie, w jakim zniósł służebność gruntową obciążającą nieruchomość skarżących. W ocenie Sądu Okręgowego służebność w części wskazanej w wyroku nie powinna zostać zniesiona, a jedynie zmianie powinna ulec jej treść.

Powyższe orzeczenie wraz z uzasadnieniem doręczono pełnomocnikowi skarżących 23 marca 2021 r.

2. Zaskarżonym przepisom skarżący zarzucili niezgodność z art. 2, art. 7, art. 31 ust. 1, 2 i 3 oraz art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji. Podnieśli, że wykładnia art. 288 oraz art. 285 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, ze zm.; dalej: k.c.), dokonana przez Sąd Rejonowy i podtrzymana przez Sąd Okręgowy, „ingeruje w prawo wła-

sności, a w konsekwencji narusza przepisy Konstytucji dot. własności oraz prawa do własności (...) w sposób, który nie jest konieczny dla bezpieczeństwa państwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób (art. 31 ust. 3 Konstytucji)” (s. 7 skargi). Skarżący twierdzą, że „zabiegi interpretacyjne zastosowane przez [s]ądy obu instancji (...) doprowadziły do formułowania wniosków z całkowitym pominięciem treści przepisów Konstytucji, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż (...) służebność drogowa ustanowiona na nieruchomości skarżących (...) obciąża tę nieruchomość w najmniejszym możliwym zakresie” (s. 9. skargi). Naruszenia konstytucyjnego prawa własności skarżący upatrują w nieprawidłowym, ich zdaniem, ustaleniu sądów, że służebność przechodząca przez ich nieruchomość jest konieczna i zasadna, a przesunięcie drogi dojazdowej w sposób, jakiego domagają się skarżący, jest kwestią ambicji, a nie rzeczywistej uciążliwości o wyjątkowym charakterze.

W podsumowaniu skarżący podkreślili, że zakwestionowane przepisy są niezgodne ze wskazanymi w *petitum* skargi wzorcami kontroli, bowiem dokonana ingerencja w prawo własności została przeprowadzona mimo braku symetrycznej oceny sytuacji właściciela nieruchomości obciążonej i władnącej.

3. Prezes Trybunału Konstytucyjnego zarządzeniem z 15 lipca 2021 r. (doręczonym pełnomocnikowi skarżących 5 sierpnia 2021 r.) wezwał skarżących do doręczenia odpisu lub poświadczonych za zgodność z oryginałem złożonych załączników do skargi (tj. orzeczeń oraz koperty dokumentującej datę doręczenia ostatecznego rozstrzygnięcia).

Skarżący wykonali zarządzenie, doręczając 9 sierpnia 2021 r. (data nadania) wskazane załączniki do skargi.

4. Sędzia Trybunału Konstytucyjnego zarządzeniem z 7 października 2021 r. (doręczonym pełnomocnikowi skarżących 22 października 2021 r.) wezwał skarżących do:

1) wskazania, które konstytucyjne wolności lub prawa skarżących wyrażone w art. 2, art. 7, art. 31 Konstytucji zostały naruszone przez zakwestionowane w skardze konstytucyjnej art. 285 w związku z art. 288 w związku z art. 294 k.c.;

2) dokładnego wyjaśnienia, w jaki sposób zakwestionowane w skardze przepisy naruszają wolności lub prawa wyrażone w art. 2, art. 7, art. 31 oraz art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji;

3) uzasadnienia zarzutu niekonstytucyjności zakwestionowanych w skardze przepisów, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie; oraz

4) poinformowania, czy od wyroku Sądu Okręgowego został wniesiony nadzwyczajny środek zaskarżenia.

W piśmie procesowym z 29 października 2021 r. (data nadania) skarżący ustosunkowali się do powyższego zarządzenia. Poinformowali, że od wyroku Sądu Okręgowego nie został złożony żaden nadzwyczajny środek zaskarżenia. Ponadto wskazali, że ich zdaniem „zostało naruszone prawo, które stanowi, iż Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2), prawo do podlegania ochronie prawnej (art. 31 ust. 1), poszanowania prawa innych (art. 31 ust. 2), ograniczenie prawa w ustawie, które ogranicza istotę wolności i praw (art. 31 ust. 3 *in fine*)” (s. 2 pisma). Następnie odnieśli się łącznie do punktu 2 i 3 zarządzenia, koncentrując się na opisie treści prawa własności wynikającej z art. 64 Konstytucji i art. 140 k.c., a także nieprawidłowych, w ocenie skarżących, ustaleniach sądu pierwszej i drugiej instancji. Przedstawili również własną koncepcję prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Na zakończenie powtórzyli przytaczane już w skardze konstytucyjnej porównanie treści art. 285 § 1 k.c. i art. 167 dekretu z dnia 11 października 1946 r. – Prawo rzeczowe (Dz. U Nr 57, poz. 319, ze zm.), definiujących pojęcie służebności gruntowej.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Skarga konstytucyjna jest sformalizowanym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Jej merytoryczne rozpoznanie jest uzależnione od spełnienia warunków wynikających zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i przepisów ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK). W myśl art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK obowiązkiem podmiotu występującego ze skargą konstytucyjną jest wskazanie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa i w jaki sposób zostały naruszone przez zakwestionowane unormowanie będące podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia wydanego w jego sprawie. Natomiast art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK nakłada na skarżącego obowiązek uzasadnienia zarzutów podniesionych w skardze konstytucyjnej wraz z powołaniem dowodów na ich poparcie.

2. W niniejszej sprawie przesłanki te nie zostały spełnione. Skarżący przedmiotem zaskarżenia uczynili normę wynikającą z powołanych związkowo przepisów, tj. art. 285 § 1 i 2 w związku z art. 288 w związku z art. 294 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, ze zm.; dalej: k.c.). Zarzucili jej niezgodność z art. 2, art. 7, art. 31 ust. 1, 2 i 3 oraz art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji. Jednakże w dalszej części skargi przedstawili argumenty będące polemiką z zapadłymi wobec nich rozstrzygnięciami sądu pierwszej i drugiej instancji. Podniesione argumenty sprowadzają się do zakwestionowania dokonanych ustaleń i nieprawidłowej, w ocenie skarżących, wykładni przepisów. To w nich skarżący upatrują pozbawienia możliwości korzystania z przysługującego im prawa własności.

W świetle powyższego Trybunał stwierdził, że skarżący nie kwestionują treści normatywnej zaskarżonych przepisów ustawy – Kodeks cywilny, lecz sposób ich zastosowania przez sądy pierwszej i drugiej instancji. Nie podważają bowiem konstytucyjności rozwiązań przyjętych w zaskarżonych związkowo przepisach, lecz koncentrują się na krytyce i własnej ocenie argumentacji zawartej w uzasadnieniach wyroków tych sądów. Tym samym zarzuty naruszenia swoich praw skarżący kierują w istocie wyłącznie przeciwko wydanym na ich podstawie aktom stosowania prawa.

W tym miejscu należy przypomnieć, że przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego nie mogą być akty stosowania prawa (a więc prawomocne orzeczenia lub ostateczne decyzje zapadłe w indywidualnych sprawach), lecz wyłącznie akty normatywne, na podstawie których rozstrzygnięcia te zostały wydane. Trybunał Konstytucyjny nie jest kolejnym w toku instancji organem legitymowanym do badania prawidłowości wydanego rozstrzygnięcia. Nie posiada kompetencji do kontroli ustaleń sądu i sposobu stosowania obowiązujących przepisów. Trybunał dokonuje abstrakcyjnej kontroli zgodności z Konstytucją aktów normatywnych, której konsekwencją może być wyeliminowanie z systemu prawa przepisów z nią niezgodnych (zob. np. postanowienie TK z 21 czerwca 2000 r., sygn. Ts 33/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 222). W związku z powyższym niedopuszczalna jest skarga konstytucyjna, w której akt stosowania prawa wskazywany jest jako wyłączone źródło naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności.

Nie jest również rolą Trybunału rozstrzyganie wątpliwości co do prawidłowej wykładni zastosowanych przepisów. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem TK „jedynie wtedy, gdy określony sposób rozumienia przepisu prawa utrwalił się już w sposób oczywisty, a zwłaszcza gdy znalazł jednoznaczny i autorytatywny wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego bądź Naczelnego Sądu Administracyjnego, można uznać, że przepis ten w praktyce stosowania nabrał takiej właśnie treści, jaką odnalazły w nim najwyższe instancje sądowe kraju” (zob. np. wyrok TK z 9 maja 2005 r., sygn. SK 14/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 47 oraz postanowienie TK z 19 kwietnia 2012 r., sygn. Ts 312/11, OTK ZU nr 4/B/2012, poz. 380). Jeżeli zaś tak rozumiany przepis nie da się pogodzić z normami, zasadami lub war-

tościami konstytucyjnymi, to Trybunał Konstytucyjny może orzec o jego niezgodności z Konstytucją i tym sposobem umożliwić ustawodawcy bardziej precyzyjne i jednoznaczne uregulowanie danej kwestii. Sytuacja taka nie zachodzi jednak w niniejszej sprawie.

Należy ponadto podkreślić, że polemika z ustaleniami dokonanymi przez sądy, zarzuty dotyczące niewłaściwej, zdaniem skarżących, wykładni zastosowanych przepisów, czy argumenty mające wykazać niewłaściwą ocenę, a także wskazywanie, jaki powinien być właściwy kierunek rozstrzygnięcia, nie mogą być uznane za wypełnienie ustawowej przesłanki dopuszczalności skargi, jaką jest uzasadnienie niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów wraz z określeniem sposobu naruszenia konstytucyjnych praw podmiotowych (art. 53 ust. 1 pkt 2 i 3 u.o.t.p.TK). Przesłanki tej nie spełnia także porównanie definicji służebności gruntowej zwartej w art. 285 § 1 k.c. ze sposobem jej definiowania w art. 167 dekretu z dnia 11 października 1946 r. – Prawo rzeczowe (Dz. U. Nr 57, poz. 319, ze zm.) oraz ogólnikowe stwierdzenia natury abstrakcyjnej odnoszące się do służebności czynnej i biernej, kończące się konkluzją, że spór co do problematyki służebności toczy się już od czasów prawa rzymskiego.

Uzasadnienie skargi powinno zawierać szczegółową i precyzyjną argumentację uprawdopodobniającą zarzuty niezgodności z Konstytucją stawiane kwestionowanym przepisom. W ten sposób ukształtowana w prawie instytucja skargi konstytucyjnej nie przewiduje działania Trybunału Konstytucyjnego z urzędu w zakresie uwolnienia skarżącego od dopełnienia powyższych obowiązków. Zgodnie bowiem z art. 67 ust. 1 u.o.t.p.TK, Trybunał jest związany granicami skargi konstytucyjnej w kształcie określonym przez skarżącego (por. np. postanowienie TK z 14 stycznia 2009 r., sygn. Ts 21/07, OTK ZU nr 2/B/2009, poz. 91).

3. Jednocześnie należy zauważyć, że w myśl art. 61 ust. 3 u.o.t.p.TK, jeżeli skarga konstytucyjna nie spełnia wymagań przewidzianych w ustawie, a usunięcie braków jest możliwe, sędzia Trybunału wydaje zarządzenie, w którym wzywa do ich usunięcia w terminie siedmiu dni od dnia doręczenia zarządzenia. Do braków usuwalnych zalicza się brak wskazania wolności lub prawa konstytucyjnego oraz brak uzasadnienia zarzutu ich naruszenia przez przepis zakwestionowany w skardze konstytucyjnej.

Nieusunięcie w sposób prawidłowy braków formalnych skargi konstytucyjnej stanowi samodzielną podstawę odmowy nadania jej biegu. Zgodnie z art. 61 ust. 4 pkt 2 u.o.t.p.TK Trybunał Konstytucyjny odmawia nadania dalszego biegu wniesionej skardze konstytucyjnej, jeżeli braki skargi nie zostały usunięte w wyznaczonym terminie. Natomiast nieusunięcie braków skargi zachodzi zarówno w sytuacji, w której skarżący nie nadesłał do Trybunału żadnego pisma w ustawowym 7-dniowym terminie, jak i w wypadku, w którym takie pismo procesowe wprowadzie zostało nadesłane, ale nie usunięto w nim wszystkich wskazanych w zarządzeniu braków skargi.

Skarżący w piśmie z 29 października 2021 r. nie wskazali, jakie prawa lub wolności wywodzą z art. 7 Konstytucji. Nie odnieśli się w ogóle do sposobu naruszenia przez zaskarżone przepisy konstytucyjnych praw, które określili jako: „prawo, które stanowi, iż Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2), prawo do podlegania ochronie prawnej (art. 31 ust. 1), poszanowania prawa innych (art. 31 ust. 2), ograniczenie prawa w ustawie, które ogranicza istotę wolności i praw (art. 31 ust. 3 *in fine*)”. Nie dopełnili także obowiązku polegającego na odpowiednim uzasadnieniu zarzutów niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów, prowadzącym do obalenia domniemania konstytucyjności.

4. Odnosząc się do konstytucyjnych wzorców kontroli wymienionych w *petitum* skargi Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że skarżący, wskazując art. 2, art. 7, jak również art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji, powołali przepisy, które – według utrwalonego orzecznictwa TK

– nie mogą być uznane za samoistne źródło praw podmiotowych. Kontrola zakwestionowanych przepisów dokonywana jest wyłącznie z punktu widzenia wskazanego przez skarżącego wzorca konstytucyjnego, którym nie może być każdy przepis Konstytucji, ale tylko ten, który normuje określoną wolność lub prawo podmiotowe. Skarżący jest zobligowany nie tylko do wskazania określonej kategorii prawa lub wolności o randze konstytucyjnej, ale również do sformułowania argumentów, które mogłyby uprawdopodobnić postawiony zarzut niekonstytucyjności kwestionowanego przepisu. Prawidłowe dopełnienie tego obowiązku polega nie tylko na wyliczeniu przepisów Konstytucji i zasad z nich wyprowadzanych. Skarżący są zobowiązani do precyzyjnego zdefiniowania treści przysługujących im praw podmiotowych lub wolności, które wywodzą ze wskazanych przepisów Konstytucji i które w ich przekonaniu naruszone zostały przez ustawodawcę zwykłego w kontekście sprawy stanowiącej tło dla wnoszonej skargi.

W związku z powyższym Trybunał podkreśla, że art. 2 Konstytucji wyznacza jedynie standard kreowania przez ustawodawcę wolności i praw. Zasada demokratycznego państwa prawnego i wywodzone z niej dalsze zasady ustrojowe, a także zasada sprawiedliwości społecznej, nie tworzą po stronie obywateli praw podmiotowych ani wolności (por. np. postanowienie pełnego składu TK z 23 stycznia 2002 r., sygn. Ts 105/00, OTK ZU nr 1/B/2002, poz. 60, a także wyroki TK z 30 maja 2007 r., sygn. SK 68/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53 oraz 10 lipca 2007 r., sygn. SK 50/06, OTK ZU nr 7/A/2007, poz. 75). Trybunał dopuszcza wprawdzie, że zasady te mogą stanowić źródło praw i wolności, jednakże dopiero wówczas, gdy nie są one ujęte wprost w innych przepisach Konstytucji. W takiej sytuacji, ze względu na zasadę skargowości (art. 67 u.o.t.p.TK), obowiązkiem skarżących jest ich wskazanie wraz z uzasadnieniem. Skonstruowanie samodzielnego zarzutu na podstawie art. 2 Konstytucji, bez wskazania wolności lub praw wywodzących się z jego treści, stanowi istotną wadę skargi konstytucyjnej, a w konsekwencji prowadzi do konieczności odmowy nadania jej dalszego biegu.

Podobne zastrzeżenia odnoszą się do art. 7 Konstytucji, wyrażającego ogólną zasadę legalizmu, zgodnie z którą organy władzy publicznej mają obowiązek działania wyłącznie na podstawie i w granicach prawa. Konstytucja w art. 7 nie kreuje po stronie obywateli żadnych praw ani wolności konstytucyjnych. Przepis ten ma charakter ustrojowy, zaś jej adresatem są wyłącznie organy władzy publicznej (zob. np. postanowienie TK z 19 kwietnia 2006 r., sygn. SK 12/05, OTK ZU nr 4/A/2006, poz. 50).

Z kolei art. 31 ust. 1 Konstytucji wyraża zasadę prawnej ochrony wolności człowieka. Trybunał uznawał ten przepis za dopełnienie „przepisów, określających poszczególne wolności konstytucyjne” (wyrok TK z 20 grudnia 1999 r., sygn. K 4/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 165), a wyrażoną w nim zasadę wolności definiował jako subsydiarną (zob. np. wyrok TK z 10 lipca 2007 r., sygn. SK 50/06, OTK ZU nr 7/A/2007, poz. 75). Jednocześnie dopuszczał możliwość wyprowadzenia bezpośrednio z art. 31 ust. 1 Konstytucji gwarancji swobody działania jednostki, ale tylko w sytuacji, w której jakiejś dziedziny stosunków nie objęto szczegółowymi unormowaniami dotyczącymi konkretnej wolności. Skonstruowanie samodzielnego zarzutu na podstawie tego przepisu wymaga wykazania, że w Konstytucji brak przepisów, które wyrażałyby wprost gwarancję ochrony konkretnej wolności, której domagają się skarżący. Dodatkowo wskazać należy, że przepisy, które skarżący uczynili przedmiotem zaskarżenia, dotyczą służebności gruntowej i nie są objęte sferą konstytucyjnych wolności człowieka, o której mowa w art. 31 ust. 1 Konstytucji, lecz zaliczane są do konstytucyjnych praw podmiotowych. Z tego punktu widzenia art. 31 ust. 1 Konstytucji jest również nieadekwatnym wzorcem kontroli w niniejszej sprawie.

Samodzielnego wzorca kontroli przepisów zaskarżonych w skardze konstytucyjnej nie może stanowić również art. 31 ust. 2 Konstytucji. Wskazuje on bowiem jedynie na obowiązek szanowania wolności i praw innych osób oraz ustanawia zakaz zmuszania kogokolwiek do

czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje. Nie formułuje więc samodzielnego prawa lub wolności, lecz odnosi się do nałożonego na wszystkie podmioty prawa obowiązku poszanowania praw zagwarantowanych przez inne przepisy (zob. np. postanowienie TK z 28 czerwca 2011 r., sygn. Ts 203/10, OTK ZU nr 4/B/2011, poz. 324).

Skarżący nie odnieśli treści wskazanych jako wzorce kontroli przepisów do konstytucyjnego prawa podmiotowego lub wolności, co wyczerpuje negatywną przesłankę dopuszczalności skargi konstytucyjnej. W związku z powyższym merytoryczne rozpoznanie skargi konstytucyjnej w zakresie badania zgodności art. 285 § 1 i 2 w związku z art. 288 w związku z art. 294 k.c. z powołanymi jako wzorce konstytucyjne art. 2, art. 7 oraz art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji jest niedopuszczalne.

Z powyższych względów, na podstawie art. 61 ust. 4 pkt 2 w związku z art. 53 ust. 1 pkt 2 i 3 u.o.t.p.TK, należało odmówić nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

POUCZENIE

Na podstawie art. 61 ust. 5 u.o.t.p.TK skarżącym przysługuje prawo wniesienia zażalenia na powyższe postanowienie w terminie 7 dni od daty jego doręczenia.